



## Postpandemiczny kryzys gospodarczy w Hiszpanii

Maciej Pawłowski

Prognozy Komisji Europejskiej (KE) i Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) wskazują na pogłębianie się kryzysu gospodarczego w Hiszpanii. Działania rządu Pedro Sáncheza zahamowały wzrost bezrobocia i stworzyły zabezpieczenie dla osób ubogich, jednak płynność przedsiębiorstw jest w dalszym ciągu zagrożona. W celu jej utrzymania rząd wprowadza programy pomocowe dla strategicznych branż i zabiega o konsensus polityczny wokół planu odbudowy kraju. Sfinansowaniu rosnących kosztów walki z kryzysem ma służyć podwyższenie podatków i wsparcie ze strony UE.

**Skala kryzysu.** Według prognoz MFW z czerwca i KE z lipca spadek PKB Hiszpanii w 2020 r. wyniesie 10,9–12,8% czyli o 2–4,8 pp. więcej w stosunku do szacunków tych instytucji z kwietnia i maja. Na przestrzeni ostatnich stu lat kondycja hiszpańskiej gospodarki była gorsza tylko w 1936 r. (spadek PKB o 24,2%), po wybuchu wojny domowej. Według prognozy KE Hiszpania znajduje się – razem z Włochami, Chorwacją, Francją, Portugalią, Słowacją i Grecją – w gronie państw najbardziej dotkniętych obecnym kryzysem (spadek PKB o 9–11,2%).

W najtrudniejszej sytuacji są branże turystyczna, motoryzacyjna i lotnicza, generujące łącznie 31% PKB. Każda z nich odnotowała znaczny spadek obrotów względem analogicznych okresów 2019 r. Liczba turystów przybywających do Hiszpanii do końca kwietnia była niższa o 50%, a ruch lotniczy aż o 94%. Strat tych nie zrekomensuje turystyka krajowa. Według sondażu Centrum Badań Społecznych aż 65,7% Hiszpanów nie planuje wyjazdu na wakacje. Zgodnie z przewidywaniami Hiszpańskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów i Ciężarówek sprzedaż samochodów na koniec roku ma być niższa o 45%.

**Dotychczasowe działania rządu.** W związku ze spadkiem liczby zakażeń rząd 21 czerwca zniósł trwający od 13 marca [stan wyjątkowy](#) i rozpoczął okres tzw. nowej normalności. Przywrócono swobody społeczne i ekonomiczne, zachowując zalecenia sanitarne. Lokale usługowe, obiekty sportowe, muzea i biblioteki muszą zapewnić warunki do zachowania dystansu społecznego i dezynfekcji. Stan ten ma trwać do czasu opanowania pandemii.

Rząd podjął działania łagodzące społeczne koszty kryzysu. W odpowiedzi na redukcję 900 tys. miejsc pracy między 12 a 27 marca ustanowił przepisy umożliwiające zawieszanie zatrudnienia (ERTE), które będą obowiązywać do 30 września. Ich wprowadzenie zatrzymało wzrost bezrobocia (14,5% w maju wobec 14,8% w kwietniu). Na ich mocy państwo wypłaca osobom czasowo niepracującym świadczenie w wysokości 70% ich średniego wynagrodzenia. Nie może być ono jednak niższe niż 501,98 euro ani wyższe niż 1411,83 euro. Do 30 września zakazane jest też wstrzymywanie dostaw wody, prądu i gazu do mieszkań. Rząd ustanowił ponadto zasiłek w wysokości 461–1110 euro dla ok. 1,1 mln gospodarstw domowych, w których żaden z domowników nie uzyskuje dochodu.

Utrzymaniu płynności i zatrudnienia przez firmy i osoby samozatrudnione ma pomóc linia kredytowa o wartości 140 mld euro. Warunkami skorzystania z niej są posiadanie siedziby w Hiszpanii i udokumentowanie strat poniesionych w wyniku pandemii. Z dostępu do kredytu wykluczone są podmioty figurujące w Centralnym Rejestrze Ryzyka Banku Hiszpanii, odprowadzające zyski do rajów podatkowych oraz znajdujące się w stanie upadłości już przed pandemią. Kredyt nie może być przeznaczony na unifikację lub restrukturyzację firm, ani na spłatę długów powstałych przed 18 marca 2020 r. Maksymalny okres spłaty wynosi 5 lat.

Uruchomione zostały branżowe programy ratunkowe. Rząd utworzył fundusz o wartości 10 mld euro w celu ochrony przedsiębiorstw o charakterze strategicznym dla bezpieczeństwa, zdrowia publicznego, infrastruktury, komunikacji lub funkcjonowania rynku. Państwo ma

wykupywać akcje i obligacje firm lub udzielać im pożyczek w zamian za prawo do udziału w ich zyskach. Wsparciu dla przemysłu motoryzacyjnego służy program Renowacja 2020 o wartości 250 mln euro. Zakłada on dofinansowanie (w wysokości 300–4000 euro w zależności od modelu) zakupów aut między 16 czerwca a 31 grudnia br. Realizacja programu ma doprowadzić do wzrostu dochodów branży o 1,1 mld euro i utworzenia 7400 miejsc pracy. Program na rzecz odbudowy turystyki, warty 4,26 mld euro, ma pomóc w redukcji strat w tym sektorze poprzez m.in. zawieszenie płatności kredytów firm z branży oraz dotacje dla projektów na rzecz wzrostu innowacyjności, ekologiczności i cyfryzacji usług. Na rozwój turystyki na obszarach wiejskich przeznaczono 23 mln euro.

**Długofalowy plan odbudowy gospodarczej.** W celu budowy konsensusu wokół planu odbudowy gospodarczej rząd powołał komisję parlamentarną opracowującą jego założenia. Sformułowała ona 50 wniosków dotyczących służby zdrowia, polityki społecznej, gospodarki i polityki europejskiej. 3 lipca przeszły one pierwsze czytanie w kongresie dzięki poparciu deputowanych koalicji Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Unidas Podemos oraz opozycyjnego liberalnego Ciudadanos, a także dzięki bojkotowi głosowania przez konserwatywną [partię Vox](#). Przeciw głosowały partie regionalne, w tym separatystyczne, które obawiają się, że tworzenie państwowych planów w zakresie polityki społecznej i służby zdrowia zmniejszy swobodę zarządzania tymi dziedzinami przez władze regionalne. Centroprawicowa Partia Ludowa odrzuciła wnioski dotyczące gospodarki i polityki społecznej, uznając je za zbyt protekcyjny, oraz wstrzymała się od głosu odnośnie do spraw służby zdrowia i UE, deklarując jednak chęć negocjacji z rządem przed drugim czytaniem.

Plan zakłada zwiększenie wydatków państwa. Finansowanie służby zdrowia ma wzrosnąć do 10% PKB w 2023 r. przy jednoczesnej poprawie warunków zatrudnienia personelu medycznego i wyeliminowaniu współpłacenia za usługi medyczne przez pacjentów. Zapewniona ma być stabilność finansowania walki z bezrobociem, przedłużenie moratorium na przerywanie dostaw wody, prądu i gazu oraz wsparcie państwa w spłaceniu długów mieszkaniowych. Postulowane jest też dofinansowanie edukacji i remontów mieszkań oraz opracowanie planów ochrony łańcuchów dostaw w sektorach motoryzacyjnym i turystycznym. Przewidywane jest też stworzenie mechanizmów elastycznego wdrażania ERTE w sytuacjach kryzysowych.

Rząd planuje podwyższenie od 2021 r. najwyższych progów podatków dochodowych od osób fizycznych (PIT) i prawnych (CIT) oraz rozważa podwyżkę podatku VAT. Dla realizacji planów konieczne jest też wsparcie UE. Ze względu na wysoki dług publiczny Hiszpanii (95,5% PKB w 2019 r.) kluczowy jest jego dotacyjny charakter. W celu uniknięcia drastycznego wzrostu bezrobocia ważne jest też przyspieszenie uruchomienia [mechanizmu SURE](#) udostępniającego pożyczki w celu subsydiowania zatrudnienia. Hiszpania postuluje też ustanowienie [podatku cyfrowego](#) na poziomie UE i reformę wspólnej polityki rolnej, która ma służyć wspieraniu ekologicznej transformacji rolnictwa. Proponuje utworzenie unii sanitarnej poprzez nadanie KE kompetencji do reagowania na przyszłe pandemie, testowania systemów ochrony zdrowia państw członkowskich, sporządzania wykazów leków, szczepionek i sprzętu medycznego oraz koordynacji badań nad opracowaniem szczepionki na COVID-19. Głównymi sojusznikami Hiszpanii w polityce europejskiej są Włochy i Portugalia. W dniach 6–8 lipca odbyły się spotkania premierów tych państw w celu ustalenia wspólnej strategii negocjowania nowego budżetu UE.

**Wnioski.** Rząd Sancheza walczy z kryzysem gospodarczym, przeznaczając pokaźne środki na zabezpieczenie społeczne i stymulację gospodarki. Realizacja tej polityki wymaga podwyższenia podatków. Rozwiązanie to stwarza jednak ryzyko osłabienia inwestycji (w przypadku CIT) i konsumpcji (VAT), co może ograniczyć możliwości wzrostu PKB. Ponadto, jeśli do 30 września nie zostanie uruchomiony mechanizm SURE, rząd może nie być w stanie przedłużyć ERTE, co doprowadzi do gwałtownego wzrostu bezrobocia. Walka z pandemią i odbudowa gospodarki wymagają także od rządu tymczasowej centralizacji zarządzania, co skutkuje utratą poparcia ze strony partii regionalnych i wymusza negocjowanie z opozycją.

Pogłębiający się kryzys powoduje, że rządowi Sancheza zależy na szybkim uruchomieniu środków unijnych na ratowanie gospodarki. Pomimo tej presji udało mu się wynegocjować korzystny kształt nowego budżetu UE, zakładający 140 mld euro wsparcia dla Hiszpanii, w tym aż 72,7 mld w postaci dotacji. Jednak jeśli środki te okażą się niewystarczające do odbudowy hiszpańskiej gospodarki, kryzys w strefie euro będzie się pogłębiał. Hiszpania stanowi bowiem rynek zbytu dla towarów z państw strefy (głównie Niemiec, Francji i Włoch) o łącznej wartości ponad 150 mld euro rocznie.